

Hakerzy zaatakowali Bank. Masz tam swoje pieniądze - sprawdź, na co uważać!

Jeśli dostałeś maila z wiadomością, że twoje konto jest zablokowane i prośbą o ponowne wprowadzenie danych - nie daj się nabrać.

To metoda hakerów, którzy w ten sposób wyłudniają poufne dane od klientów banku. Wysyłają oni komunikat o blokadzie internetowego konta. Jeśli nie klikniesz w podany link i nie uzupełnisz ponownie danych, konto ulegnie całkowitej likwidacji. Link z kolei odsyła na stronę banku, ale nie daj się zwieść pozorom. To tylko misterna kopia oryginalnej strony PKO BP, a dane nie idą do banku, a do złodziei.

- Ostrzegamy, że są to fałszywe e-maile, mające na celu nie tylko wyłudzenie od odbiorcy danych osobowych lub danych karty, ale także zainstalowanie na jego komputerze potencjalnie szkodliwych programów podglądających i śledzących jego działania - ostrzega w komunikacie PKO BP. - Prosimy nie odpowiadać na tego typu maile, nie korzystać z podanego linku i nie udostępniać danych osobowych, loginu i hasła do konta, jak również danych dotyczących karty, tj. numeru karty, kodu PIN daty ważności i kodu CVV2 - czytamy w komunikacie banku.

Jak rozpoznać, że przekierowano nas na fałszywą stronę? Kopia nie ma np. symbolu kłódki przy ikonie do logowania. W oknie adresowym nie ma symbolu banku, w przeciwieństwie do strony prawdziwej.

Rzecznik banku, Marek Kłuciński, powiedział Wprost 24, że jest jeszcze za wcześnie, by powiedzieć, ile osób zostało poszkodowanych. Bank podjął współpracę z policją.

Źródło: www.wspolczesna.pl